

Daniel Logemann

Buchenwald Memorial Curator Forced Labor under National Socialism
dlogemann@buchenwald.de

Europejski wymiar Zagłady w książkach niemieckich historyków, czyli jak pisać o przemocy wobec Żydów wymierzonej nie przez Niemców

Götz Aly, *Europa gegen die Juden 1880–1945*, Frankfurt am Main: S. Fischer, 2017, 431 s.; Christian Gerlach, *Der Mord an den europäischen Juden. Ursachen, Ereignisse, Dimensionen*, München: C.H. Beck, 2017, 576 s.

Götz Aly i Christian Gerlach w ostatnich dekadach kształtowali niemiecką historiografię poświęconą zagładzie Żydów. Można ich zaliczać do grupy badaczy, którzy analizują przede wszystkim strukturę i dynamikę Zagłady, a nie jej wymiar ideologiczny. Aly w swoich badaniach skupia się na mechanizmach, które doprowadziły do mordu Żydów. Jego książka „*Endlösung*”¹, wyznaczyła ważny kierunek myślenia niemieckich badaczy o Zagładzie. Aly stawiał pytanie, do jakiego stopnia przebieg wojny i kolejne niepowodzenia Niemców w realizacji planów osiedleniowych na wschodzie Europy doprowadziły do tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Z lektury książki Aly’ego wyłania się obraz, w którym radykalizacja myślenia i praktyk niemieckich sprawców skutkowałą wyznaczaniem coraz mniej realistycznych celów nakręcających kolejne fale radykalizacji. Ostatecznie zagłada Żydów wydawała się Niemcom logicznym sposobem na rozwiązanie problemów wywołanych własnym zbrodniczym działaniem. W książce *Hitlers Volksstaat*² Aly stawiał tezę, że wykorzystywanie podbitych Europejczyków, m.in. do mordowania i rabowania Żydów miało być

¹ Götz Aly, „*Endlösung*”. *Völkerverschiebung und der Mord an den europäischen Juden*, Frankfurt am Main: S. Fischer, 2017 (wydanie anglojęzyczne: *Final Solution: Nazi population policy and the murder of the European Jews*, London: Arnold, New York: Oxford University Press, 1999).

² Götz Aly, *Hitlers Volksstaat. Raub, Rassenkrieg und nationaler Sozialismus*, Frankfurt am Main: S. Fischer, wyd. 2, 2014 (wydanie anglojęzyczne: *Hitler’s Beneficiaries: Plunder, Racial War, and the Nazi Welfare*, New York: Metropolitan Books/Henry Holt & Co, 2008).

rodzajem spoiwa społecznego jednoczącego Niemców najpierw w chęci zysku, a później w zbrodni i jej przemilczeniu. W swoich ostatnich książkach Aly więcej uwagi poświęcił wpływowi antysemityzmu niemieckiego i europejskiego na zagładę Żydów.

Christian Gerlach prezentuje podobną do Aly'ego perspektywę badawczą. Jest zresztą z Alym współautorem książki o deportacji i zamordowaniu węgierskich Żydów³. Prace naukowe Gerlacha są związane z masowymi zbrodniami Niemców podczas wojny. Dotyczą m.in. okupacji na Białorusi⁴, planu zagłodzenia milionów jeńców sowieckich⁵. Gerlacha należy także zaliczyć do grupy naukowców, którzy w badaniach nad Zagładą przedkładają zajmowanie się praktykami przemocy nad zgłębianiem roli ideologii nazistowskiej. Prawie dwadzieścia lat temu w głośnym artykule Gerlach twierdził, że sam Adolf Hitler wydał 12 grudnia 1941 r. polecenie zamordowania wszystkich Żydów⁶. Książka *Extremely Violent Societies*⁷ o społeczeństwach wykazujących się ekstremalną przemocą jest także ważnym krokiem na drodze do omawianej książki.

Europa gegen die Juden Aly'ego i *Der Mord an den europäischen Juden* Gerlacha na pierwszy rzut oka mają wiele wspólnego. Autorzy nakreślają szerszej europejski krajobraz antyżydowskich postaw i praktyk przemocy wobec Żydów niż dotychczasowe prace o niemieckich zbrodniach. Podstawowa różnica pomiędzy książkami Aly'ego i Gerlacha leży w warsztatach badawczych obu historyków. Aly, historyk i dziennikarz, znany z prowokowania środowiska historycznego, pisze stylem lekkim i zarazem intelektualnie przekonującym. O ile we wcześniejszych książkach potrafił przesadzać w swoich sądach, stawiać jednoznaczne tezy i zaskakiwać wyborem pojęć – można było go nawet czasem posądzać o zbyt proste wytłumaczenia, o tyle *Europa gegen die Juden* jest książką wyważoną, choć autor nadal prowokuje swoimi twierdzeniami. Wydają się one jednak w większości dość trafne. Aly podtrzymuje i potwierdza swoją tezę o wszechobecnym antysemityzmie w Europie pod koniec XIX i w pierwszej połowie XX w. Jako fundament antysemityzmu wskazuje konkurencję i zawiść ekonomiczną. Książka zawiera przerażające przykłady z niemal całej Europy, w których obywatele pochodzenia żydowskiego rzadko mogli liczyć na równe traktowanie, z czasem stawali przed coraz groźniejszymi, wręcz śmiertelnymi niebezpieczeństwami.

³ Götz Aly, Christian Gerlach, *Das letzte Kapitel. Der Mord an den ungarischen Juden 1944–1945*, Frankfurt am Main: Fischer-Taschenbuch-Verlag, 2004.

⁴ Christian Gerlach, *Krieg, Ernährung, Völkermord. Forschungen zur deutschen Vernichtungspolitik im Zweiten Weltkrieg*, Hamburg: Hamburger Edition, 1998.

⁵ *Idem*, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrußland 1941–1944*, Hamburg: Hamburger Edition, wyd. 4, 2012.

⁶ *Idem*, *The Wannsee Conference, the Fate of German Jews, and Hitler's Decision in Principle to Exterminate All European Jews*, „Journal of Modern History” 1998, t. 70, nr 4, s. 759–812.

⁷ *Idem*, *Extremely Violent Societies. Mass Violence in the Twentieth Century World*, Cambridge: Cambridge University Press, 2010.

Gerlach pisze wprost, że jego celem jest analiza, a nie opowiadanie, chce zrozumieć zagładę Żydów podczas drugiej wojny światowej w szerokim, europejskim kontekście. Tak jak we wcześniejszych pracach wskazuje ideologię jako trudną do zanalizowania i wymykającą się ocenie historyków. Postuluje skupienie się na przebiegu i skutkach konkretnych praktyk rozgrywających się w konkretnych konstelacjach społecznych. Przede wszystkim zaś zestawia zagładę Żydów przeprowadzoną przez Niemców z mordem dokonany przez inne narody i z współpracą kolaborantów. Zwraca także uwagę na zbrodnie niemieckie wobec innych grup społecznych i etnicznych (m.in. jeńców radzieckich lub Sinti i Romów) oraz uwzględnia masową przemoc innych państw i narodów wobec Żydów i nie-Żydów. Przez porównania i przeciwstawienia wielu zdarzeń masowej przemocy praca Gerlacha pogłębia stan wiedzy o wojny. Polskiemu czytelnikowi może w tym kontekście nasunąć się praca *Krwawe ziemie* Timothy'ego Snydera⁸. Gerlach nie zajmuje się jednak polityką i przemocą Związku Radzieckiego jako państwa, nadto przywiązuje większą wagę do statystyki. Książka pomyślana jako synteza, dzięki znakomitemu oparciu w materiałach pozwala poznać przebieg Zagłady, a także zasięg innych ludobójczych zbrodni w Europie.

* * *

Już sam tytuł książki Aly'ego *Europa gegen die Juden. 1880–1945* zawiera jej główny argument. Rok 1945 jest dla niego cezurą końcową, podczas gdy dekada poprzedzająca drugą wojną widzi on jako okres narastania antysemityzmu i otwartej przemocy wobec Żydów. Publikacja składa się z dziewięciu rozdziałów. Dwa pierwsze przewrotnie dotyczą kresu żydowskiej historii w Europie. W rozdziale zatytułowanym *Od kwestii żydowskiej do Holokaustu* Aly podsumowuje główne argumenty o nieuprzywilejowanej pozycji Żydów i barierach otaczającego ich świata. W drugim rozdziale przedstawia sytuację ocalałych Żydów, którzy wracali do swoich domów zawłaszczonych przez innych ludzi, nierzadko przedwojennych znajomych, sąsiadów lub kolegów. Nie chcieli oni, aby wypominać im ich zbrodnie, udawali, że nie znają ocalałych, wyganiaли ich, a czasem nawet mordowali.

Punktem wyjścia Aly'ego jest umowny rok 1880, kiedy ukuto termin nowoczesnego antysemityzmu. Aly widzi jego źródło w ruchach nacjonalistycznych, w których ramach dawne negatywne uczucia wobec Żydów, osadzone w przesądach religijnych, zostały ugruntowane na tle narodowym, socjalnym i ekonomicznym. Aly jest pewien, że wraz z emancypacją Żydów, kolejną obok politycznej, ekonomicznej lub społecznej rewolucji XIX w., wzrastała także niechęć wobec Żydów. Wielu Europejczyków nie radziło sobie ze zmianami, nie nadążało za coraz szybszym rozwojem, który od jednostki czy całych grup wymagał

⁸ Timothy Snyder, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk, Warszawa: Świat Książki, 2011.

przedsiębiorczości, elastyczności i gotowości do podejmowania ryzyka. Aly założył, że Żydzi lepiej reagowali na te zmiany. Przedstawił antysemityzm jako wynik napięć socjalno-ekonomicznych, a nie teorii rasowych. Antysemityzm uwidocznił się w niemal całej Europie przez antyżydowskie ustawodawstwo, niechęć i nienawiść szerokich warstw, a także polityków wszystkich obozów wobec Żydów. W związku z tym, że większość Żydów mieszkała we wschodniej Europie, podparcia swoich tezę Aly szukał właśnie w tym regionie.

Trzymając się tego schematu, Aly chronologicznie przedstawia przykłady z różnych regionów i okresów. W rozdziale *Ociężali nienawidzą zwinnych*, analizującym wydarzenia rozgrywające się od ostatnich lat XIX w. do pierwszej wojny światowej, Aly zajmuje się m.in. aferą Dreyfusa we Francji. Bada także awans społeczny Żydów w Rosji, Rumunii i Salonikach (Grecja). We wszystkich krajach wprowadzone było *numerus clausus*, dochodziło do wykluczenia i przemocy antyżydowskiej. Żydzi byli postrzegani jako konkurenci, którym należało za wszelką cenę ograniczyć wpływ na gospodarkę, dostęp do wykształcenia i ważnych stanowisk państwowych. Źródła przemocy antyżydowskiej po pierwszej wojnie światowej Aly widzi w skutkach kryzysów wojennych: głodzie, wzroście przestępczości, zanikaniu prawa. Także powstanie niepodległych państw (czy próby ich tworzenia), związane z obroną terytorium czy umacnianiem granic etnicznych, szło w parze z atakami na Żydów. Było to widoczne zwłaszcza w Polsce i na Ukrainie, gdzie Żydzi znaleźli się między frontami często bratobójczych konfliktów. Uważano ich za winnych pogłębiających się kryzysów. Jednocześnie można było ich bezkarnie atakować i rabować. Podawane przez Aly'ego szacunki – na Ukrainie w latach 1918–1920 zginęło przynajmniej kilkadziesiąt tysięcy Żydów – wskazują na rozmiar i znaczenie tych wydarzeń. Ciekawą obserwacją autora jest to, że erupcja przemocy została w pamięci Europejczyków zamazana przez wydarzenia drugiej wojny światowej.

W państwach narodowych powstałych po pierwszej wojnie polityka anty-mniejszościowa odegrała ważną rolę. W porównaniu z monarchiami i imperiami przedwojennymi państwa powstałe lub odrodzone po 1918 r. w mniejszym stopniu chroniły mniejszości lub w ogóle tego nie robiły. Żydzi byli dyskryminowani na płaszczyźnie religijnej, etnicznej, językowej i społecznej. Państwa Ameryki Północnej i Południowej, dawniej skłonne do przyjmowania imigrantów z Europy, po pierwszej wojnie zamykały granice, co zwłaszcza dla Żydów miało tragiczne skutki. Aly wyklada swoje tezy o okresie międzywojennym na przykładzie Rosji Radzieckiej. Podczas walk między bolszewikami i ich politycznymi lub narodowymi wrogami Żydzi mogli liczyć na umiarkowaną ochronę ze strony partii Lenina i Trockiego. Sowietyzacja przyniosła Żydom nie tylko emancypację, lecz także potencjalny awans społeczny i polityczny. Można nawet powiedzieć, że nowa władza potrzebowała do pewnego stopnia Żydów do rządzenia krajem. Spora ich grupa wstąpiła do partii – w 1922 r. 5,2 procent członków partii stanowili Żydzi, w radach i w Komitecie Centralnym – do 30 procent – lub zrobiła karierę w aparacie państwowym i w bezpieczeństwie. Z drugiej jednak strony wszystkie

sfery życia publicznego w Związku Radzieckim ulegały rusyfikacji, tradycja żydowska była rugowana. W latach wielkiego terroru Żydzi należeli do najliczniej prześladowanych i mordowanych. Pomimo takich tragicznych skutków terroru bolszewickiego utrwał się stereotyp tzw. żydokomuny, silny zwłaszcza na zachodnich terenach Związku Radzieckiego i Ukrainy, gdzie w czasie drugiej wojny światowej mit ten stał się jedną z przyczyn wielu pogromów przeprowadzanych przez ludność lokalną.

O ile w okresie międzywojennym Żydzi w krajach takich jak Francja byli stosunkowo bezpieczni, o tyle w państwach Europy Wschodniej, np. na Litwie, w Polsce, na Węgrach czy w Rumunii, byli narażeni na represje antyżydowskie. Zagrożenie nie wyszło od gorzej usytuowanych warstw społecznych. Często najbardziej radykalni byli studenci oraz osoby zajmujące wysokie stanowiska w urzędach i przedsiębiorstwach. Aly jest przekonany, że np. na Litwie dyskryminacja była świadomie dobraną metodą polityczną mającą ułatwić Litwinom awans społeczny kosztem Żydów. W Rumuni po 1937 r. około 225 tys. Żydów straciło obywatelstwo. Na Węgrzech doszło do ustawowej, ekonomicznej i socjalnej dyskryminacji.

Warto przedstawić, jak niemiecki badacz ocenia sytuację w Polsce. Według Aly'ego Polska niepodległa powstała w znacznym stopniu na tkance konserwatywnych, katolickich i antyżydowskich założeń. Aly pokazuje ciemne karty katolickiego duchowieństwa, przytaczając liczne cytaty z kazań i wypowiedzi prymasa Hłonda. Prymas co prawda potępiał przemoc wobec Żydów, ale był przekonany, że są oni wrogami Kościoła, zachęcał do bojkotu ekonomicznego przedsiębiorstw prowadzonych przez Żydów⁹. W przypadku omawiania działalności ks. Maksymiliana Marii Kolbego i wydawanego przez niego „Małego Dziennika” Aly zaznacza, że na łamach tego pisma pojawiały się oskarżenia m.in. Janusza Korczaka (pseudonim doktora Goldszmidta) o wrogość wobec Polski albo podkreślano, że podstawą ustaw antyżydowskich wprowadzanych przez Hitlera są papieskie encykliki¹⁰.

W rozdziale *Wypędzenie i deportowanie*, poświęconemu okresowi 1938–1945, Aly rozlicza kraje nieokupowane lub nieeuropejskie, które w nikłym stopniu były skłonne pomagać Żydom. Na przykład konferencja w Évianie zorganizowana z inicjatywy prezydenta USA Franklina D. Roosevelta w 1939 r. w celu rozwiązania problemu uchodźców żydowskich w Europie nie była żadnym postępem w ułatwianiu Żydom emigracji. Sojusznicy Rzeszy Niemieckiej wy-

⁹ Aly powołuje się na książkę Viktoria Pollmann *Untermieter im christlichen Haus. Die Kirche und die „jüdische Frage“ in Polen anhand der Bistumspressen der Metropole Krakau 1926–1939*, Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2001.

¹⁰ Cyt. za: Albert S. Kotowski, „Polska dla Polaków”. *Über den Antisemitismus in Polen in der Zwischenkriegszeit* [w:] *Zwischen großen Erwartungen und bösem Erwachen. Juden, Politik und Antisemitismus in Ost- und Südosteuropa 1918–1945*, red. Dittmar Dahmann, Anke Hilbrenner, Paderborn: Schöningh, 2007, s. 77–100.

korzystali wojnę do usunięcia z kraju czy wręcz zabicia jak największej liczby Żydów. Rumuńscy sprawcy zamordowali w latach 1941–1944 około 250 tys. osób pochodzenia żydowskiego. Jako przykład z Polski autor przytacza rozkaz generała Pełczyńskiego podczas powstania warszawskiego: „Żołnierze mieli przygotować obóz dla właśnie wyzwolonych z niemieckiego obozu Żydów i innych niepożądanych elementów, gdzie mieli być chronieni przed atakami”. Dla Aly’ego jest to wyraźna wskazówka, że Pełczyński obawiał się przemocy Polaków wobec Żydów, choć jednocześnie uważał ich za niepożądanych. Według autora, obawa ta była uzasadniona, o czym mają świadczyć przemoc i mordowanie Żydów przez Polaków zaraz po zakończeniu wojny.

W końcowym rozdziale Aly podsumowuje swoje ustalenia: cywilizacja zawiera w sobie zarodek, który może w niestabilnych warunkach prowadzić do jej negacji, nawet do polityki ludobójczej. Państwa narodowe, które miały ze sobą nieść nowoczesność, wolność i równość wobec prawa, przeradzały się w reżimy dążące do ujednoczenia narodowej wspólnoty. W takich warunkach antysemityzm rozwijał się równocześnie z liberalizmem. Polityka etniczna miała łagodzić konflikty, często jednak sprowadzała się do dyskryminacji mniejszości, przede wszystkim Żydów, którzy stawali się wygodnym kozłem ofiarnym. Dla Aly’ego ten etniczno-socjalny wątek stanowi preludium Holokaustu. Podkreślał przy tym, że spirali przemocy i Zagłady nie da się wytłumaczyć bez wzięcia pod uwagę wojny rozpetanej przez Niemców. To ich polityka i radykalność były punktem wyjścia do unicestwienia Żydów na całym kontynencie. Podczas zagłady Żydów, i tu dosadnie powraca argument ekonomiczny, na ich śmierci zyskiwały także narody kolaborujące z Niemcami.

* * *

Christian Gerlach, podobnie jak Aly, źródło procesu zagłady Żydów widzi w czynnikach wywodzących się w pierwszej kolejności z procesów społecznych i ekonomicznych, a nie z ideologii albo poglądów sprawców. Już w podtytule książki *Ursachen, Ereignisse, Dimensionen* Gerlach wskazuje, że trzeba uwzględnić wiele wymiarów wojny i okupacji. Do zbrodni doprowadziły procesy, które się wzajemnie przenikały. Wkład Gerlacha w dotychczasowe ustalenia polega na tym, że historyk pokazuje zagładę Żydów w kontekście innych zbrodni, m.in. wobec jeńców radzieckich, pracowników przymusowych, ludności cywilnej czy też rzeczywistych bądź tak przez Niemców postrzeganych partyzantów. Gerlach zakłada, że w przemocy brało udział wiele narodów, ugrupowań i organizacji, przez co miała ona charakter partycypacyjny, czyli charakteryzowała się uczestnictwem wielu (również nieniemieckich) sprawców.

Książka Christiana Gerlacha składa się z trzech części. Pierwsza, układ chronologiczny, omawia prześladowanie Żydów przez Niemców od 1933 do 1945 r. Następne dwie części mają podział tematyczny: analizują logikę prześladowania oraz europejski wymiar mordowania Żydów.

Pierwsza część, dotycząca rozwoju antysemityzmu w Niemczech, zawiera powszechnie znane argumenty, m.in. tezy Aly'ego. Nie zaskoczy twierdzenie, że w oczach Niemców Żydzi zajmowali ekonomicznie uprzywilejowane stanowiska, co było źródłem szerzącej się zawiści. Niemcy już w koloniach masowo mordowali ludzi w południowo-zachodniej Afryce. Podczas pierwszej wojny politykę terroru wprowadzili w Belgii, gdzie doprowadzili także do śmierci około 70 tys. psychicznie chorych i niepełnosprawnych. Jednym z głównych celów nazistów do 1939 r. było zmuszenie do emigracji Żydów. Aż do wybuchu drugiej wojny światowej przemoc była skierowana raczej wobec innych „wrogów” – aspołecznych, komunistów i socjalistów czy homoseksualistów. Wojna stworzyła warunki, w których atak został skierowany na obcokrajowców, w tym przede wszystkim na Polaków.

Według Gerlacha, naziści w momencie przyjęcia władzy nie mieli wypracowanej ogólnej polityki wobec Żydów. Antysemickie regulacje prawne były przeprowadzane nie tylko przez partię, lecz także przez państwowe i samorządowe ośrodki kierowane przez osoby mające niekoniecznie radykalny światopogląd. Do wybuchu wojny społeczeństwo stawiało opór przemocy, dlatego brak późniejszych protestów przeciw deportacjom jest trudny do wytłumaczenia. Jedno z wyjaśnień zakłada, że Niemcy akceptowali śmierć Żydów jako uzasadnioną w czasie wojny. W pierwszych latach wojny Żydzi cierpieli najbardziej przez głód i choroby w gettach. Stosunkowo krótki okres między rokiem 1941 a 1942 oznaczał przejście od masowych rozstrzeliwań do zagłady Żydów w obozach śmierci. Równoległe eksplodowała przemoc wobec innych, Niemcy prowadzili wojnę na wyniszczenie, jej koszt miała ponosić ludność państw okupowanych, w wyniku czego m.in. milion mieszkańców Związku Radzieckiego został zagłodzony. Do końca 1941 r. najliczniejszymi ofiarami wojny byli jeńcy radzieccy.

Do intensyfikacji polityki antyżydowskiej doszło w 1942 r.: emigrację zastąpiły deportacje, masowe mordy rozszerzono na nowe regiony. W 1942 r. zamordowano około 3 mln Żydów. Przy organizacji Zagłady współpracowały administracje podbitych państw europejskich. Zdaniem Gerlacha, poza Węgrami w 1944 r., polityka niemiecka nie była identyczna z planami politycznymi kolaborujących państw, przez co dochodziło do wielu problemów i konfliktów. Przemoc wobec Żydów polegała na systemie niejasnych instrukcji, upoważnień i swobody działania Niemców. Niemniej aparat państwowy Rzeszy Niemieckiej był gwarantem przemocy i przez nagrody zachęcał do udziału w niej. Decentralizacja, współodpowiedzialność za przemoc, a także brak własnego personelu sprawiły, że Niemcy – w mniejszym lub większym stopniu – byli uzależnieni od współpracy miejscowych Europejczyków w organizowaniu Holokaustu.

W części poświęconej analizie logiki prześladowań Gerlach omawia zagadnienia takie jak: *Rasizm i antyżydowska myśl, Praca przymusowa, niemiecka przemoc i Żydzi, Polityka głodu i mord masowy, Ekonomia segregacji, wywłaszczania, stłoczenia ludzi i deportacji oraz Zwalczenie oporu i zagłada Żydów*. Zdaniem Gerlacha, antyżydowskie nastawienie, rasizm i myślenie w tradycji imperialnej,

choć stanowiły punkt wyjścia prześladowań, nie odegrały kluczowej roli w przemocy wobec Żydów. Nie istniał także jednolity i zdefiniowany antysemityzm. Antysemityzm nie był także kluczowym elementem programu politycznego ani esencją propagandy. Ustalenia te wskazują, jak badania Gerlacha różnią się od badaczy, którzy w rasistowskim i ideologicznym antysemityzmie Niemców dostrzegają główne przyczyny Zagłady.

Punktem wyjścia analizy zaszewiania się pracy przymusowej z przemocą wobec Żydów jest wskazanie na zbieżność ekonomii i ideologii, a nie ich przeciwstawianie. Gerlach wskazuje np. na spór między administracją okupacyjną i SS, a Wehrmachtem o to, czy Żydzi na terenie Generalnego Gubernatorstwa powinni być mordowani, czy raczej wykorzystani jako siła robocza. W wyniku interwencji Hitlera 300 tys., a nie 100 tys. Żydów zmuszono do pracy na rzecz niemieckiego przemysłu. Według ustaleń Gerlacha Żydzi stanowili jedynie 3 procent pracowników przymusowych. Autor rozumie system pracy przymusowej przede wszystkim jako jeden z głównych czynników rozpowszechniających przemoc – w wyniku pracy ponad siły i bardzo złych warunków bytowych zmarło od 250 do 300 tys. obywateli podbitych państw.

Przymusowa rekrutacja na roboty przyczyniała się bezpośrednio do powstania ruchów partyzanckich. Żydzi znajdowali się w szczególnie złym położeniu, ponieważ Niemcy traktowali ich jako pracowników niewykwalifikowanych, nie awansowali na wyższe stanowiska, nie byli grupą, którą należało chronić. Dopiero w efekcie niepowodzeń wojennych zagładę Żydów zaczęto hamować i jako więźniów obozów koncentracyjnych Żydów wysyłano do pracy dla Rzeszy. Gerlach zestawia ze sobą dwie odległe perspektywy na przemoc niemiecką wobec Żydów i nie-Żydów: o ile obozy koncentracyjne dla większości ofiar niemieckiej przemocy były prawdopodobnie najgorszą formą represji, o tyle dla Żydów stanowiły w zasadzie jedną z najskuteczniejszych możliwości przeżycia.

Nawiązując do swoich poprzednich badań, Gerlach opisuje politykę planowego głodzenia z różnych etapów wojny jako podstawową formę wyniszczenia Słowian i Żydów na terenach Związku Radzieckiego, na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Jeńcy radzieccy byli masowymi ofiarami głodu (od października 1941 do stycznia 1942 r. śmiertelność wśród nich była równie wysoka jak wśród Żydów podczas ich eksterminacji w 1942 r.). Zagłada Żydów w okupowanej Polsce została zainicjowana i przyśpieszona zasadniczo przez niemiecką administrację, która twierdziła, że nie jest w stanie Żydów wyżywić.

W rozdziale *Ekonomia segregacji, wywłaszczanie, stłoczenia ludzi i deportacji* Gerlach zwraca uwagę na systemowość, która leżała u podstawy mechanizmu Zagłady. W przeciwieństwie do tez Aly'ego przedstawionych w książkach „*Endlösung*” oraz *Europa gegen die Juden* Gerlach odrzuca wniosek, żeby to niepowodzenia planów przesiedleńczych, zwłaszcza na lokalnych szczeblach administracji ziem okupowanych, doprowadziły do zamordowania Żydów. Jest zdania, że potrzeby mieszkaniowe miały większy wpływ na deportacje, niż dotąd uważano. Przejęcie żydowskich nieruchomości jeszcze przed wojną, a tym bardziej

w czasie wojny po bombardowaniach niemieckich miast stanowiło ważny motyw przy podejmowaniu przez władze Trzeciej Rzeszy decyzji o deportacji Żydów. Presja w tej kwestii nie wynikała z działań administracyjnych; w samym Wiedniu za sprawą prywatnych inicjatyw trzy czwarte mieszkańców nielegalnie zmieniło właściciela czy lokatora. W tym sensie polityka antyżydowska stanowiła surogat polityki socjalnej.

Teza o tzw. walce z partyzantami, obecna we wcześniejszych publikacjach Gerlacha, jest powtórzona także w tej książce. Wyobrażenie Niemców o partyzantach było skrzywione. Partyzanci symbolizowali opór i wrogość wobec celów nazistów, a nawet szerzej – wobec samych Niemców. Niemcy mordowali jednak najczęściej osoby, które w rzeczywistości nie mogły być partyzantami: ludność cywilną, a wśród niej kobiety, dzieci i starszych ludzi. W mniemaniu niemieckim „walka z partyzantami” była systemowo połączona z „eliminowaniem Żydów”, z tym że wśród około miliona ofiar egzekucji przeważały osoby nieżydowskiego pochodzenia. Nawet deportacje Żydów z zachodniej Europy odbywały się pod hasłem rzekomego oporu deportowanych. Gerlach uznaje za fakt, że w wielu przypadkach masowe rozstrzelywanie Żydów przeprowadzano, by zapobiec oporowi lub zwalczać opór. W ten sposób kolejny raz problem działań wojennych krzyżował się bezpośrednio z Zagładą.

Gerlach widzi charakter wojennej przemocy bardzo wyraźnie przede wszystkim we współuczestnictwie wielu państw i społeczeństw Europy. Dlatego też w rozdziałach¹¹ części zatytułowanej *Europejski wymiar wojny* podejmuje analizę powodów i przebiegu kolaboracji z Niemcami.

Jeśli chodzi o zdanie Gerlacha na temat ustawodawstwa, jego podejście jest zbliżone do podejścia Aly’ego. Co ciekawe, Gerlach wykazuje, że wiele ustaw w krajach europejskich uchwalono w latach 1938–1942, czyli w czasie, kiedy pozycja Niemców na kontynencie była stosunkowo silna. Czynnikiem sprzyjającym uchwalaniu prawa dyskryminującego była niechęć do Żydów w niemal wszystkich państwach Europy. Gerlach obok szczegółowego opisu sytuacji w poszczególnych krajach Europy przedstawia również typologię podstaw dla ustaw antyżydowskich: ekonomiczną, ksenofobiczną (antyemigracyjną) i rasistowską. W Chorwacji, Francji, Niemczech, Norwegii, Słowacji i Włoszech ustawy rasistowskie zostały uchwalone krótko po wejściu w życie ustaw ekonomicznych i ksenofobicznych lub jednocześnie z nimi. Z kolei w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech ustawy ksenofobiczne i ekonomiczne wyprzedziły ustawy o charakterze rasistowskim.

W kolejnym rozdziale Gerlach kontynuuje postulat, aby badać działania i praktyki ludności cywilnej, a nie ich postawy. Rządy różnych krajów, np. z po-

¹¹ *Ustawodawstwo wobec Żydów w Europie: porównanie, Podzielone społeczeństwa: Popularne poparcie dla prześladowania Żydów, Poza ustawodawstwem: Nieniemiecka polityka przemocy, W labiryntach prześladowania: Próby przeżycia oraz Wyciąganie wniosków: Zagłada całych grup w społeczeństwach cechujących się użyciem ekstremalnej przemocy.*

wodu presji publicznej, ograniczały dostęp Żydów do wyższego wykształcenia i zawodów, minimalizowały ich działalność ekonomiczną. Autor pyta o rolę propagandy antyżydowskiej oraz bezpośrednie akcje przeciw Żydom, a także o udzielaną im pomoc. Na rozwój antysemityzmu, czy też pogłębiania się negatywnego nastawienia wobec Żydów mieli wpływ przedstawiciele klas wyższych i średnich, Kościół, partie polityczne, milicja, studenci (tu widać podobieństwa do twierdzeń Aly'ego), w nieznacznym stopniu chłopi i robotnicy. Gerlach zaznacza, że w historiografii wciąż brakuje analitycznej ramy uwzględniającej fenomen prześladowania lub ratowania Żydów. Zarówno analiza skoncentrowana na pojedynczych krajach, jak i interpretacje moralizujące nie tłumaczą przekonująco wszystkich płaszczyzn wydarzeń. Gerlach podkreśla m.in. rolę donosów, które były powszechne na okupowanych przez Niemcy i Rumunię terenach Związku Radzieckiego, a także w okupowanej Polsce i Francji. Teza Gerlacha, że ludności cywilnej było o wiele trudniej pomóc Żydom, niż działać na ich szkodę, idzie prawdopodobnie we właściwym kierunku.

Kluczowy temat książki – przemoc wobec Żydów dokonywana przez nie-Niemców – autor omawia na końcu. Motywacje nieniemieckich uczestników wydarzeń były z reguły inne niż sprawców niemieckich. Jeśli chodzi np. o strategię państw kolaborujących, to zawsze uważały one, że cele narodowe są ważniejsze niż cele niemieckie. Na pierwszy plan wychodziły m.in. konsolidacja narodu etnicznego, etniczna homogenizacja i protekcja ekonomiczna, rasizm, ksenofobia (i związane z tym wszystkim szanse na awans społeczny), a także walka z podziemiem antyniemieckim i ugrupowaniami lewicowymi. Motywacje te stały za wydawaniem Żydów Niemcom. Duży potencjał badawczy Gerlach widzi w analizie skali związków między praktykami prześladowania w różnych krajach. Mimo różnic w niektórych aspektach są widoczne generalne podobieństwa polityki nieniemieckich rządów do polityki Rzeszy Niemieckiej.

Chorwackie, rumuńskie i węgierskie rządy same zorganizowały mordy. W Rumunii całkowita liczba zamordowanych Żydów (zwłaszcza w regionach okupowanych przez Związek Radziecki na skutek paktu Ribbentrop–Mołotow) była najwyższa, wynosiła około 250 tys. (te same szacunki podaje Aly). W Chorwacji odsetek zamordowanych Żydów w porównaniu ze stratami innych mniejszości również był najwyższy. W innych krajach rządy zgadzały się na niemieckie programy (Bułgaria, Francja Vichy, Norwegia, Słowacja). Przy deportacjach współpraca lokalnej policji była dla Niemców niezbędna, choć również kolaboracja ludności cywilnej decydowała o jej „powodzeniu”. Antyżydowskie nastawienie policji (i polityków) w okupowanych państwach zachodniej Europy widać np. przy porównaniu skuteczniejszej pomocy w deportowaniu Żydów z niezgodą tej samej policji (i polityków) na deportowanie ludności rodzimej do pracy przymusowej. Dla Gerlacha porównanie losów ludności żydowskiej z innymi ofiarami masowej przemocy pokazuje najważniejsze aspekty i mechanizmy przemocy. Niezależnie od tego, jakie grupy społeczne i jakich ludzie w różnych regionach Europy prześladowano i zabijano, to Żydzi byli zawsze grupą najbardziej prze-

śladowaną. Nieniemieckie rządy są odpowiedzialne za śmierć przynajmniej 300 tys. Żydów i dodatkowych około 50 tys. ofiar pogromów w 1941 r. Do zagłady Żydów można porównać ludobójstwo Sinti i Roma. Ogólna liczba nieżydowskich ofiar drugiej wojny światowej przewyższa jednak liczbę zamordowanych Żydów. Ofiary rządów w Chorwacji i Włoszech liczą kilkaset tysięcy. Rządy węgierski, rumuński, bułgarski, turecki i fiński doprowadziły do śmierci kilkanastu tysięcy osób każdy. W Chorwacji zabito tyle samo Sinti i Roma co Żydów (około 30 tys.), a także 300 tys. Serbów.

U podstaw współpracy w zagładzie Żydów przez nieniemieckich uczestników wydarzeń leżały rozważania o korzyściach współpracy. Rosnące napięcia międzynarodowe lub wewnątrz krajów, dystrybucja dóbr i związane z tym wojenne trudności oraz generalne działania wojenne doprowadziły albo do drastyczniejszego, albo wręcz przeciwnie – do łagodniejszego traktowania Żydów. Wszędzie w obliczu zagrożenia poboru rodzimej ludności do pracy przymusowej na rzecz Rzeszy chętniej zgadzano się na deportacje Żydów. Mienie żydowskie było rabowane w celu zaspokajania potrzeb czy zachcianek lokalnych włodarzy. Gerlach konkluduje, że polityka antyżydowska w Europie, podobnie jak w Niemczech, zastępowała politykę socjalną.

W takich warunkach przeżycie wojny było dla Żydów niezwykle trudne i wymagało od nich przyjęcia strategii przetrwania. Przeżycie, podobnie jak prześladowania, bazowało na interakcjach społecznych. Żydzi w tej interakcji bynajmniej nie pozostawali pasywni, ale w dużej mierze byli uzależnieni od otoczenia. Najskuteczniejszą metodę stanowił wyjazd poza strefę niemieckiego wpływu, w tym też ucieczka do Związku Radzieckiego. Prawdopodobieństwo uratowania się rosło, jeśli nieniemieckie rządy i obywatele gwarantowali ochronę, czy to oficjalnie, czy jako formę działalności nielegalnej. Konsekwencje polityki rządowej dla żydowskich emigrantów np. we Francji widać w następującym zestawieniu: z ogólnej liczby Żydów zginęło 24 procent, z czego około 13 procent stanowili Żydzi francuscy, a 41 procent emigranci z innych krajów. Żydzi, którzy mogli zapłacić za ukrycie, oraz ci, którzy dzięki tzw. dobremu wyglądowi i dobrej znajomości języka lokalnego, próbowali wtopić się w społeczeństwo, mieli pewne szanse przeżycia. W gettach większe szanse na przeżycie mieli Żydzi lepiej sytuowani oraz pracujący w gettowych administracjach. Gerlach podkreśla, że Żydzi nie mogli przewidzieć niemieckiego planu totalnej zagłady. Jednocześnie wypieranie ze świadomości aktualnych wydarzeń doprowadziło do sytuacji, w której w chwili zagrożenia życia Żydzi podejmowali niewłaściwe decyzje. Czy wola i determinacja przeżycia pomogły? Dla Gerlacha odgrywały one rolę w podejmowaniu walki o przeżycie.

Rozdział o podejmowanych próbach ratowania – w warstwie językowej i narracyjnej – różni się nieco od pozostałych części książki. Aby uniknąć prowadzenia bezosobowej analizy, Gerlach obszernie cytuje świadectwa samych Żydów. Kładzie nacisk na rolę nie-Żydów, szczególnie ludności cywilnej. Połowa Żydów we Francji i we Włoszech przeżyła w ukryciu. W Polsce i Związku

Radzieckim końca wojny doczekało zaledwie od jednego do trzech procent. Mimo że okupacja w Jugosławii była równie okrutna jak w Polsce i na terenach Związku Radzieckiego, uratowało się tam znacznie więcej Żydów. Gerlach przywołuje szacunki Paulssona, że około 160 tys. Polaków w pewnych momentach przechowywało Żydów¹². Zwraca uwagę, że nie da się zrozumieć sytuacji Żydów i nie-Żydów bez znajomości okupacyjnych realiów życia. W regionach, gdzie panowały warunki ekstremalnej przemocy, której podmiotem była ludność lokalna, również szanse Żydów na przeżycie były niskie. W czasie wojny i okupacji panowały warunki zbliżone do wojen domowych, w których zanikały moralność i braterstwo. Ukrywanie się w miastach europejskich (poza Niemcami) było dla Żydów trudniejsze niż na wsi, gdzie pomoc zorganizowana przez sieć pomocników stanowiła rzadkość. Częściej ratowano żydowskie dzieci niż starców.

W podsumowaniu Gerlach wraca do podstawowych twierdzeń. Nowoczesną, masową przemoc widzi jako zjawisko wielowymiarowe, które należy analizować jako proces partycypacyjny, i którego ofiarami są różne grupy. Błędne okazało się przeświadczenie wielu uczestników wydarzeń, że przemoc może rozwiązać problemy społeczne czy ekonomiczne. Rzekomo pragmatyczne, a w rzeczywistości populistyczne, programy polityczne i społeczne niosły za sobą zagrożenie dla Żydów, sytuując ich w pozycji tych, na których barkach „rozwiązano” problemy. W gruncie rzeczy Gerlach nie dopatruje się zasadniczych różnic między przemocą wobec Żydów w Niemczech i w krajach europejskich. Poza Niemcami nacjonalizmy były ważniejsze niż niemiecka polityka, wszędzie życie Żydów – zagrożone. Przemoc wobec Żydów i innych narodowości powszechnie akceptowano. Niemieccy sprawcy Zagłady byli uzależnieni od pomocy Europejczyków. Pięć procent żydowskich ofiar straciło życie z rąk sprawców nieniemieckich. Pod władzą niemiecką lub państw współpracujących straciło życie 80 procent Żydów europejskich (dla porównania Gerlach dodaje, że jeńców radzieckich zmarło 50 procent).

* * *

Ustalenia Gerlacha i Aly'ego, mimo że dotyczą innych zakresów czasowych, są dość podobne. Autorzy zgadzają się, że w przemocy wobec Żydów brali udział ludzie w całej Europie, czy to przez kształtowanie polityki państwowej, czy w wymiarze współpracy społeczeństw i zwykłych obywateli. Zasadniczo też uznają wojnę za katalizator przekształcenia społeczeństw i gospodarki za pomocą radykalnej i masowej przemocy. Gerlach, podobnie jak Aly, uwzględnia argumenty ekonomiczne i związaną z nimi zawiść ekonomiczną. Obydwaj interesują się podobnymi regionami i krajami; analiza krajów Europy Zachodniej wskazuje na współpracę w prześladowaniach i deportacjach, podczas gdy kra-

¹² Gunnar Paulsson, *Secret City. The Hidden Jews of Warsaw, 1940–1945*, New Haven: Yale University Press, 2002.

je Europy Wschodniej cechuje wszechobecność przemocy, to na ich obszarach dokonano fizycznej zagłady. Obydwaj autorzy postrzegają Żydów jako główne ofiary radykalizacji.

W książce Gerlacha należy docenić to, że przekracza ona wąski krąg widzenia Aly'ego. Zastosowana komparatystyka uwzględnia nie tylko antyżydowskie nastawienia i praktyki, lecz także bierze pod uwagę warunki i możliwości niesienia pomocy Żydom. Gerlach dostrzega wiele przyczyn, które doprowadziły do Zagłady. Korygując poniekąd swoje wcześniejsze tezy, uznaje, że wpływy ideologii są trudne do oceny, dlatego należy uwzględniać inne czynniki, nie pomijając jednak wpływu rasizmu i propagandy. Jego rozprawa rozszerza więc perspektywę badawczą i nie oferuje łatwych odpowiedzi.

Proponuje je Aly, choć czytanie obszernych opisów źródłowych dotyczących przemocy nie jest lekką lekturą. W pewnym sensie stanowi to też siłę tej niewygodnej – bo okrutnej – książki. Podczas gdy celem Gerlacha było napisanie syntezy zagłady Żydów w szerokim kontekście drugiej wojny światowej i tym samym wskazywanie kierunków badań w przyszłości, to celem Aly'ego jest uzasadnienie tezy o zawiści Europejczyków wobec Żydów. Obaj historycy wywiązali się ze tych zamierzeń. Książki dają doskonały wgląd w styl myślenia i pisanie, w perspektywę badawczą obydwu autorów. Niemniej historyk Zagłady ma większy użytek z konfrontacji z efektem kilkunastu lat badań Gerlacha niż z prowokacyjnej książki Aly'ego, bazującej na skądinąd doskonałym wyborze źródłowym.

BIBLIOGRAFIA

- Aly Götz, *„Endlösung”. Völkerverschiebung und der Mord an den europäischen Juden*, Frankfurt am Main: S. Fischer, 2017 (wydanie anglojęzyczne: *'Final Solution'. Nazi population policy and the murder of the European Jews*, London: Arnold, New York: Oxford University Press, 1999).
- Aly Götz, *Europa gegen die Juden 1880–1945*, Frankfurt am Main: S. Fischer, 2017.
- Aly Götz, *Hitlers Volksstaat. Raub, Rassenkrieg und nationaler Sozialismus*, Frankfurt am Main: S. Fischer, wyd. 2, 2014 (wydanie anglojęzyczne: *Hitler's Beneficiaries: Plunder, Racial War, and the Nazi Welfare*, New York: Metropolitan Books/Henry Holt & Co, 2008).
- Aly Götz, Gerlach Christian, *Das letzte Kapitel. Der Mord an den ungarischen Juden 1944–1945*, Frankfurt am Main: Fischer-Taschenbuch-Verlag, 2004.
- Gerlach Christian, *Extremely Violent Societies. Mass Violence in the Twentieth Century World*, Cambridge: Cambridge University Press, 2010.
- Gerlach Christian, *Der Mord an den europäischen Juden. Ursachen, Ereignisse, Dimensionen*, München: C.H. Beck, 2017.
- Gerlach Christian, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrußland 1941–1944*, Hamburg: Hamburger Edition, wyd. 4, 2012.
- Gerlach Christian, *Krieg, Ernährung, Völkermord. Forschungen zur deutschen Vernichtungspolitik im Zweiten Weltkrieg*, Hamburg: Hamburger Edition, 1998.
- Gerlach Christian, *The Wannsee Conference, the Fate of German Jews, and Hitler's Decision in Principle to Exterminate All European Jews*, „Journal of Modern History” 1998, t. 70, nr 4.

- Kotowski Albert S., „Polska dla Polaków”. *Über den Antisemitismus in Polen in der Zwischenkriegszeit* [w:] *Zwischen großen Erwartungen und bösem Erwachen. Juden, Politik und Antisemitismus in Ost- und Südosteuropa 1918–1945*, red. Dittmar Dahlmann, Anke Hilbrenner, Paderborn: Schöningh, 2007.
- Paulsson Gunnar, *Secret City. The Hidden Jews of Warsaw, 1940–1945*, New Haven: Yale University Press, 2002 [wyd. polskie: *Utajone miasto. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy 1940–1945*, tłum. Elżbieta Olender-Dmowska, Kraków: Znak i Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN, 2009].
- Pollmann Viktoria, *Untermieter im christlichen Haus. Die Kirche und die „jüdische Frage“ in Polen anhand der Bistumspreise der Metropole Krakau 1926–1939*, Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2001.
- Snyder Timothy, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk, Warszawa: Świat Książki, 2011.